



NADZWYCZAJNY MIESIĄC MISYJNY

Październikowy numer „Zelatora” w całości poświęcony jest sprawom misji. Ojciec Święty Franciszek ogłosił bowiem ten miesiąc Nadzwyczajnym Miesiącem Misyjnym. Jest to wezwanie skierowane do wszystkich ochrzczonych, a dla członków Żywego Różańca jest szczególnie bliskie, gdyż ta wspólnota modlitewna od samego początku swego istnienia związana jest z misjami.

Z listu biskupów polskich

O znaczeniu Nadzwyczajnego Miesiąca Misyjnego pisali w liście pasterskim biskupi Polscy. Oto kilka myśli z tego przesłania:

„Przed nami Nadzwyczajny Miesiąc Misyjny. Miesiąc, który zgodnie z pragnieniem Ojca Świętego powinien stać się dla każdej parafii, wspólnoty i dla każdego ochrzczonego czasem odkrywania i odnawiania misyjnego powołania, czasem intensywniejszej troski o zbawienie każdego człowieka. Jak tego dokonać? Pewnym drogowskazem staje się dla nas ludzkie ciało, do którego często porównywane jest dzieło misyjne Kościoła. Jego głową, a zwłaszcza ustami są pasterze, którzy nauczają, iż Kościół jest autentyczny wówczas, kiedy idzie i głosi zbawienie w Chrystusie. Nogami są misjonarze, którzy wyruszyli tam, gdzie Ewangelia nie jest jeszcze znana. Z kolei sercem i krwiobiegiem są ci, którzy wspierają misyjne wysiłki swoją modlitwą, cierpieniem i wyrzeczeniem. Rękami wreszcie są dobroczyńcy misji, ci, którzy pomagają misjom materialnie. W tej perspektywie, w działalności misyjnej jest miejsce dla nas wszystkich, dla Ciebie i dla mnie [...].



Pragnieniem Ojca Świętego jest, aby Nadzwyczajny Miesiąc Misyjny odnowił misyjną żarliwość wszystkich wiernych. Mają temu służyć refleksja nad kluczowym miejscem misji *ad gentes* w życiu Kościoła, modlitwa

za misje oraz umiejscowienie misji w sercu wszystkich inicjatyw diecezjalnych, zakonnych i podejmowanych w ruchach i stowarzyszeniach katolickich.

Wyrażając swoje „misyjne pragnienie” papież Franciszek wskazał zarazem płaszczyzny na których możemy je zrealizować. Są nimi: odnowienie osobistej więzi z Chrystusem żyjącym w Kościele oraz inspirowanie się świadectwem świętych misjonarzy, męczenników i świadków wiary. To również okazywanie miłosierdzia dla misji przez finansowe wspieranie młodych Kościołów na terytoriach misyjnych”.

Modlitwa papieża Franciszka na Nadzwyczajny Miesiąc Misyjny

Boże Ojcze, Twój Jednorodzony Syn, Jezus Chrystus,
po zmartwychwstaniu powierzył swoim uczniom misję:
„Idźcie na cały świat i czyńcie uczniami wszystkie narody”.
Ty nam przypominasz,
że przez chrzest zostaliśmy włączeni w misję Kościoła.
Przez dary Twojego Ducha Świętego
udziel nam łaski,
byśmy byli odważnymi i gorliwymi świadkami Ewangelii,
aby misja powierzona Kościołowi,
wciąż jeszcze daleka do zrealizowania,
mogła znaleźć nowe i skuteczne sposoby
niesienia światu życia i światła.
Spraw, byśmy tak działali,
aby wszystkie narody
mogły spotkać się ze zbawczą miłością
i miłosierdziem Jezusa Chrystusa,
który żyje i króluje w jedności Ducha Świętego,
przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Zaangażowanie misyjne założycieli Żywego Różańca

Założycielka Żywego Różańca, Służebnica Boża Paulina Jaricot, od dzieciństwa interesowała się sprawami misji. Słuchając opowiadań o niezwykłych dziełach, dokonywanych przez misjonarzy, marzyła, aby do nich dołączyć. Gdy jej brat Fileasz wstąpił do seminarium i bardziej zaangażował się w dzieło wspierania misji, również w niej rosła taka potrzeba.

Znała już wtedy inicjatywę wspierania misji w postaci składania „jednej monety tygodniowo”. Podjęła ten pomysł i rozwinęła go w sposób, który

okazał się bardzo skuteczny. Zaproponowała składanie jednego sou (cena jednej bułki) tygodniowo, ale w taki sposób, aby osoba, która to czyni, znalazła następne dziesięć osób, które również podejmą tę praktykę. Tak powstawały dekurie (dziesiątki), które tworzyły następnie setki i tysiące, które nazywała „dywizjami”.

W 1822 roku powołane zostało w Lyonie stowarzyszenie pomagające misjom. Zaadaptowało ono dla swojej działalności metodę znaną w mieście, którą już prawie trzy lata rozwijała Paulina Jaricot. Przyjęto też nazwę, która była popularną nazwą jej zbiorów: „Stowarzyszenie Rozkrzewiania Wiary”. Po kilku latach zmieniło ono nazwę na Dzieło Rozkrzewiania Wiary, a po stu latach papież podniósł je do rangi papieskiego i teraz jest nazywane Papieskim Dziełem Rozkrzewiania Wiary.

Paulina do końca swego życia angażowała się w pomoc misjonarzom. Gdy w 1926 roku inicjowała nowe dzieło, mianowicie Żywy Różaniec, jej pierwszą myślą było wspieranie misji przez modlitwę. Potem intencje, podejmowane przez członków Żywego Różańca się zróżnicowały i ogarniają wszystkie sprawy, polecane przez Ojca Świętego i biskupów, a także potrzeby wspólnot parafialnych i rodzinnych, ale modlitwa w intencji misji była zawsze obecna w tej wspólnotce.

Jedna złotówka miesięcznie

W 2012 roku biskupi Polscy zatwierdzili Statut Żywego Różańca. Wspieranie działalności misyjnej Kościoła jest w nim zapisane jako jedno z ważnych zadań członków tej wspólnoty. Było ono realizowane głównie przez podejmowanie w modlitwie różańcowej Papieskich Intencji Misyjnych. W ostatnich latach rozwinął się też na nowo dobry zwyczaj składania ofiar na potrzeby misji.

Przyjęła się praktyka dobrowolnej ofiary, składanej przez członków Żywego Różańca, w wysokości 1 zł miesięcznie. To mały dar, ale przez wielką liczbę ofiarodawców nabiera znaczenia. Jeśli ktoś chce, to może oczywiście złożyć większą ofiarę, ale wszyscy są zaproszeni, aby wielkodusznie wspierali swoją złotówką wspólnoty chrześcijan na różnych kontynentach znajdujące się w potrzebie.

Zebrane ofiary zelator przekazuje Księdzu Proboszczowi z prośbą o przelanie ich na konto Kurii Metropolitalnej w Krakowie z dopiskiem „Żywy Różaniec dla misji” lub wpłaceniem do kasy Kurii z zaznaczeniem, że są to ofiary członków Żywego Różańca na misje. Złożone ofiary są dzielone na dwie części. Połowa z nich przekazywana jest na ogólnopol-

skie dzieła „Żywy Różaniec dla misji”, a druga połowa przeznaczona jest na dzieła misyjne, podejmowane przez archidiecezję krakowską.

Dar ofiarny, składany przez członków Żywego Różańca naszej archidiecezji systematycznie rośnie. Ofiary złożone na ogólnopolskie dzieła wynosiły w 2016 roku 5530 zł, w roku 2017 było to 6120 zł, a w roku 2018 ofiary wzrosły do 25402 zł. Należy żywić nadzieję, że w tym roku, a szczególnie w Nadzwyczajnym Miesiącu Misyjnym, dar ofiarny na potrzeby misji będzie jeszcze obfitszy. Zachęcamy zelatorów i członków wspólnot różańcowych, aby wraz z modlitwą łączyły dar jednej złotówki miesięcznie na potrzeby misji.

Dzieła powstające z ofiar członków Żywego Różańca

W ramach dzieł, realizowanych przez archidiecezję krakowską, w 2018 roku przeznaczono 20 tys. zł na zakup elektronicznych dzwonów do Sanktuarium Matki Bożej Różańcowej w Shirati – Tanzania. Natomiast w tym roku – 2019 – przekazane zostało 20 tys. zł na budowę kościoła w wiosce



Ryamugabo, parafia Kiabakari w Tanzanii. Ks. Wojciech Kościelniak przyjechał do tej wioski odprawić Mszę świętą, zastał płaczących ludzi, bo wichura z deszczem zniszczyła całkowicie kościół zbudowany z glinianych pustaków. Już rozpoczęto budowę tego kościoła pod wezwaniem

Matki Bożej Różańcowej. Ks. Wojciech i cała wspólnota tej wioski dziękują różom różańcowym naszej archidiecezji za tę pomoc.

Wiele dzieł zostało zrealizowanych z ofiar, które są przekazywane ze wszystkich diecezji do Dzieła Rozkrzewiania Wiary. Od roku 2016 z tych darów pieniężnych powstały kaplice w Birmie, na Sri Lance i w Indiach. Obecnie różę Żywego Różańca, w ramach tej inicjatywy, wspierają budowę dwóch kaplic w Czadzie. Obydwie kaplice – św. Piotra oraz św. Bakhity – położone są na terenie parafii Notre Dame w Dadouar. Dzięki hojności róż Żywego Różańca budowa kaplic posuwa się do przodu. W kaplicy św. Piotra wierni już mogą się modlić.

Adres do korespondencji: „Żywy Różaniec”, Kuria Metropolitalna, ul. Franciszkańska 3, 31-004 Kraków. Strona internetowa: www.zr.diecezja.pl Redaktor: Ks. Stanisław Szczepaniec.